**„Łańcuchy żywieniowe” – badanie ilościowe**

Ilościowe badanie (kwestionariusz wywiadu face to face), zostało przeprowadzone w maju i czerwcu 2023 roku. Celem uogólnienia wyników na populację mieszkańców Torunia zastosowano reprezentatywny dobór próby (tzw. random route samples). W ten sposób wśród respondentów znalazły się osoby zarówno dokonujące zakupów bezpośrednio u rolnika/producenta, jak i osoby, które w taki sposób towarów nie nabywają.

W wywiadzie kwestionariuszowym znalazły się pytania tzw. z kafeterią (odpowiedzi do wyboru), jak i tzw. pytania otwarte – tutaj nasi rozmówcy mogli swobodnie, dowolnie formułować swoją opinie na badane tematy.

W sumie rozmawiano z 387 mieszkańcami Torunia. Spoglądając na najczęstsze czy też uśrednione wyniki zmiennych demograficznych powiedzielibyśmy, że naszym „statystycznym” rozmówcą była kobieta ze średnim wykształceniem w wieku 44 lat, zamężna i żyjąca w gospodarstwie dwuosobowym, z medianą dochodów „na rękę” w kwocie 5750 zł.

Wśród Torunian dominują dwa sposoby robienia zakupów. Najczęściej są to duże zakupy raz na kilka dni z dokupowaniem rzeczy (41%) oraz zakupy częstsze, codzienne (26%). Zakupów tych mieszkańcy Torunia dokonują zazwyczaj w sklepach dyskontowych i dużych centrach handlowych. Popularne są też sklepy osiedlowe.

Bardzo ważną kwestią w badaniu było ustalenie, czy i w jakim natężeniu oraz jakim zakresie towarów Torunianie zaopatrują się bezpośrednio u rolników/producentów. Jak wykazały analizy robiło to 220 osób, czyli 57% próby. Badani uzasadniali takie działania przede wszystkim: dbaniem o zdrowie, tym, że te towary są lepsze, tańsze (niż te w sklepach), lepiej smakują, można je degustować, że znają producentów, że im ufają. Używano także takiego uzasadnienia, że są to towary ekologiczne, oraz,że w ten sposób wspierają polskich rolników.

Poprosiliśmy też osoby, które nie zadeklarowały robienia zakupów bezpośrednio u rolnika producenta o uzasadnienie swojego postępowania. Odnotowaliśmy takie argumenty jak: brak/oszczędność czasu, brak takiej okazji/możliwości, po prostu brak ochoty na takie zakupy, wygoda robienia zakupów w sklepach, brak zaufania do rolników oraz posiadanie potrzebnych towarów z własnej działki.

Co warto podkreślić, zasygnalizowana powyżej argumentacja zarówno za jak i przeciw dokonywaniu zakupów bezpośrednio od rolnika/producenta to odpowiedzi na tzw. pytania otwarte (badacze ich nie sugerowali, są to swobodne wypowiedzi Torunian).

Przyglądając się już tylko wybranej grupie osób robiących zakupy bezpośrednio od rolnika warto zwrócić uwagę na najbardziej popularny asortyment towarów czyli: jaja, miód oraz warzywa i owoce. Najrzadziej były to tłuszcze, wypieki, pieczywo i mąka. Na produkty od rolnika Torunianie wydają przeciętnie 339 zł. (przy medianie wynoszące 300 zł.). Badani preferowaliby jako sposób zmawiania relacje „face to face” (np. na ryneczku, straganie), najmniej pożądaną formą był internet. Respondenci zdecydowanie najchętniej sami wybieraliby produkty, gotowe zestawy nie cieszyły się – jako podana możliwość – zainteresowaniem, nawet, gdyby można je było dodatkowo uzupełniać. Zakupione towary mieszkańcy Torunia chcieliby odbierać w konkretnym punkcie np. na targowisku, ewentualnie skorzystaliby z dostawy do domu. Jako najmniej pożądaną formę odbioru towaru wskazywano paczkomat. Klienci dokonujący zakupu towarów u rolnika/producenta chcieliby aby na etykietkach produktów znalazły się przede wszystkim takie informacje jak: skład produktu, adres/dane gospodarstwa, z którego pochodzi a także informacja o atestach.